

Sygn. akt IX Ga 351/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski

Protokolant Elżbieta Zentar

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2016 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości R.

o zapłatę 166,14 złotych wraz z odsetkami ustawowymi

na skutek apelacji powoda P. K. od wyroku z dnia 24 lutego 2016 roku w sprawie V GC 830/15 Sądu Rejonowego w Radomiu

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a/ zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości R. na rzecz powoda P. K. kwotę 166,14 (sto sześćdziesiąt sześć złotych czternaście groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b/ zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości R. na rzecz powoda P. K. kwotę 107 (sto siedem złotych) tytułem kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości R. na rzecz powoda P. K. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO P. G.

IX Ga 351/16

UZASADNIENIE

Przedmiotem powództwa było żądanie zasądzenia od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R. kwoty 166,14 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 kwietnia 2015 roku z tytułu rekompensaty przewidzianej w art.10 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach płatności w transakcjach handlowych związanej z nieterminową płatnością należności za wykonany przez powoda na zlecenie pozwanego przewóz towaru wynikającej z faktury (...).

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 lutego 2016 roku Sąd Rejonowy w Radomiu oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej koszty procesu w kwocie 77 złotych.

W apelacji powód zaskarżył ten wyrok w całości i wnosił o jego zmianę i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, zarzucając :

- na ruszenie art. 5 kc poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że żądanie kwoty 40 euro z tytułu opóźnienia w płatności faktury stanowi nadużycie prawa, podczas gdy zasadnym jest uznanie, że powód nakładając na pozwanego rekompensatę w wysokości 40 euro działał zgodnie z przepisami prawa i na zasadzie domniemania korzystania z prawa podmiotowego zgodnie z zasadami współzycia społecznego;

- naruszenie art. 10 ust.1 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych poprzez przyjęcie, że powodowi nie należy się rekompensata z tytułu opóźnienia z płatnością faktury z uwagi na brak poniesienia kosztów odzyskiwania należności oraz brak podjęcia jakiejkolwiek czynności zmierzającej do odzyskania należności, gdy zasadnym jest uznanie, że uprawnienie z art. 10 ust. 1 ustawy przysługuje wierzycielowi niezależnie od spełnienia przez niego dodatkowych warunków, to jest bez wezwania oraz niezależnie od tego, czy poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika świadczenia z opóźnieniem;

- naruszenie art.233§1 kpc poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, gdy prawidłowa ocena, czy zachodzi podstawa do stosowania art. 5 kc wymaga analizy całokształtu okoliczności spawy;

Naruszenie art. 328§2 kpc poprzez niewłaściwe uzasadnienie wyroku, to jest ogólnikowe odwołanie się do klauzuli generalnej z art.5 kc z pominięciem wskazania o naruszenie jakiej zasady chodziło;

- poczynienie błędnego ustalenia w zakresie stanu fatycznego poprzez przyjęcie, iż zaległość w płatności faktury wynosi ponad dwadzieścia dni, lub około 20 dni, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego powinna prowadzić do stwierdzenia, że opóźnienie w płatności faktury wynosiło 30 dni, bowiem płatność faktury dokonana została 23 czerwca 2014 roku a termin jej płatności upłynął z dniem 23 maja 2014 roku.

W odpowiedzi na apelację pozwany wnosił o oddalenie apelacji powoda oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacji, na ile zmierzała do podważenia zasadności zaskarżonego rozstrzygnięcia negującego uprawnienia powoda do otrzymania dochodzonej należności, nie można odmówić słuszności pomimo braku podstaw do uwzględnienia zarzutów opartych o naruszenie prawa procesowego.

Zarzut dotyczący naruszenia art.233§1 kpc nie został prawidłowo postawiony, bowiem, wbrew wymogom w tym zakresie, jak też z punktu przesłanek jego podniesienia, nie wskazano w jego kontekście ani dowodów, wobec których został on nakierowany, ani uchybień Sądu Rejonowego w ich ocenie. Dyskwalifikuje to możliwość uznania zasadności twierdzeń skarżącego w tym przedmiocie.

Wymaganie co do skonkretyzowania zasady współzycia społecznego, której naruszenie prowadziło do nadużycia prawa nie jest jednoznacznie stawiane w judykaturze i nauce prawa (np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 roku w sprawie II CSK 271/12 – LEX 1293948; z dnia 28 listopada 2001 roku w sprawie IV CKN 1756/00 – LEX 80259), niemniej jednak podniesienie zarzutu na ten temat w związku z naruszeniem art.328§1 kpc w sposób wskazany w apelacji nie było zasadne, gdyż w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku znalazło się wskazanie, wbrew uwagom skarżącego, na czym polegało przekroczenie zasad współzycia społecznego.

Na uwzględnienie zasługiwał zarzut niewłaściwej interpretacji przez sąd pierwszej instancji prawa materialnego - art. 10 ust. 1 ustawy z 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz. U. 2013r., poz. 403) podniesiony w apelacji. Unormowanie to stanowi, że wierzycielowi przysługuje uprawnienie do rekompensaty za koszty odzyskiwania należności bez wezwania. Roszczenie to ma na celu wyrównanie strat związanych z odzyskiwaniem zaległych płatności. Konieczność wprowadzenia takiego rozwiązania do polskiego porządku prawnego

wynika z przepisu art. 6 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z 16 lutego 2011r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz. Urz. UE L 48 z 23.02.2011), w myśl którego kwota ta powinna być należna wierzycielowi w przypadku, gdy odsetki za opóźnienia w płatnościach stają się wymagalne, przy czym stała kwota ma być płacona bez konieczności przypomnienia, jako rekompensata za koszty odzyskiwania należności (art. 6 ust. 2 Dyrektywy). Jak bowiem wskazał w uchwale z 11 grudnia 2015r. w sprawie sygn. akt III CZP 94/15 Sąd Najwyższy (LEX 1937939), rekompensata za koszty odzyskiwania należności w wysokości 40 euro, przewidziana w art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 2013r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. 2013, poz. 403), przysługuje wierzycielowi bez konieczności wykazania, że koszty te zostały poniesione. Roszczenie o rekompensatę w wysokości 40 euro powstaje po upływie terminów zapłaty ustalonych w umowie lub ustalonych zgodnie z art. 7 ust. 3 i art. 8 ust. 4 tej ustawy.

Sąd Okręgowy podziela pogląd zawarty w powołanej uchwale, iż z powstaniem prawa wierzyciela do żądania od dłużnika odsetek w oparciu o wszystkie przepisy, które określają termin wymagalności roszczenia o zapłatę, art. 10 ust. 1 cyt. ustawy (u.z.t.) wiąże powstanie prawa wierzyciela do żądania od dłużnika bez wezwania równowartości 40 euro, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności z tytułu odsetek. Przewidziane w omawianym przepisie art. 10 uprawnienie wierzyciela jest oderwane od spełnienia przez niego dodatkowych warunków poza tym, że spełnił od swoje świadczenie oraz nabył prawo do żądania odsetek, przy czym uprawnienie to nie zależy od tego czy wierzyciel poniósł w konkretnej sytuacji jakikolwiek uszczerbek związany ze spełnieniem przez dłużnika świadczenia z opóźnieniem. Jednocześnie jednak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu cytowanej uchwały wskazał, że celem, dla którego ustanowiono omawianą rekompensatę 40 euro nie jest wyrównanie wierzycielowi kosztów jakie poniósł w związku z dochodzeniem należności odnoszących się do konkretnej transakcji, lecz skłonienie dłużnika do zapłaty w terminach określonych w ustawie oraz stanowiącej podstawę jej wprowadzenia do polskiego prawa Dyrektywie (...). Skoro zaś celem tej Dyrektywy jest zwalczanie opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych, to uprawnienie do żądania od dłużnika zryczałtowanego zwrotu kosztów odzyskiwania należności, należy postrzegać jako jeden ze środków służących realizacji tego celu. Celem jego wprowadzenia, podobnie, jak celem ustalenia względnie krótkich terminów zapłaty, na co strony w umowach mają tylko ograniczony wpływ, było zwiększenie dolegliwości wobec dłużnika, który nie spełnia świadczenia w terminie. Prawodawca unijny uznał bowiem, że należy wprowadzić dodatkowe środki, które zapobiegać mają negatywnemu wpływowi jaki opóźnienia w płatnościach powodują dla płynności finansowej, a co za tym idzie – finansów przedsiębiorstw. Wśród tych środków, które mają doprowadzić do zapewnienia naliczania odsetek za przekroczenie wprowadzonych dyrektywą względnie krótkich terminów zapłaty oraz przyspieszyć procedury ściągania należności, jest także zryczałtowana kwota zwrotu kosztów związanych z dochodzeniem należności (pkt 2, 3 i 12 Preambuły Dyrektywy (...)). Przyznanie wierzycielowi prawa jej żądania nie ma na celu pokrycia środków jakie poniósł on z związku z dochodzeniem należności w konkretnej transakcji, ale jest to kwota zryczałtowanych wydatków, jakie wierzyciel zazwyczaj ponosi w związku z dochodzeniem takich należności. Podobnie jak konieczność zapłacenia odsetek za sam fakt opóźnienia, bez wykazywania szkody i bez wzywania dłużnika, obowiązek zapłaty takiej zryczałtowanej kwoty, ma skłonić dłużnika do regulowania jego należności w terminie.

Brak było także podstaw do zastosowania art. 5 kc jako podstawy oddalenia powództwa. Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że w sprawie znajdował zastosowanie art. 7 ust.1 wskazanej wyżej ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, a w konsekwencji także art. 10 tego aktu prawnego. Wbrew argumentacji prezentowanej w tym zakresie w zaskarżonym orzeczeniu, brak było w okolicznościach sprawy dostatecznych przyczyn pozwalających na przyjęcie, że zaistniały przesłanki z art. 5 kc. Wyjątkowe znaczenie tej normy wynika z domniemania, że korzystanie ze swojego prawa odbywa się w sposób zgodny z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem; zakwestionowanie tego waloru łączyć się winno z istnieniem szczególnych okoliczności prowadzących do jego podważenia i kwalifikacji podjętego w ramach tego uprawnienia działania, jako jego nadużycie. Wykluczony jest tutaj automatyzm i wzorowanie się na ocenach dokonywanych w innych przypadkach związanych ze stosowaniem tych instytucji, zaś stwierdzenie przypadku zaistnienia przesłanek z art. 5 kc zawężone być może do skonkretyzowanego i zobiektywizowanego faktycznego stanu sprawy. Należy wprawdzie opowiedzieć się za dopuszczalnością stosowania art. 5 kc także w przypadku roszczeń dochodzonych w oparciu o art. 10 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych.

Na możliwość zastosowania wynikającej stąd klauzuli generalnej wskazywał także Sąd Najwyższy w powołanej wyżej uchwale, gdzie zawarł pogląd, że, mając na uwadze dolegliwość dla dłużnika takiej sankcji, do sądu orzekającego w sprawach o przyznanie równowartości 40 euro należy zbadanie, czy w okolicznościach konkretnej sprawy wierzyciel nie nadużył przyznanego mu prawa, biorąc pod uwagę art. 5 kc ((LEX 1937939 z uzasadnienia). Tymczasem Sąd Rejonowy wydaje się kwestionować samą ideę instytucji z art. 10 powołanej wyżej ustawy z dnia 8 marca 2013 roku, co nie może stanowić przesłanki zastosowania art. 5 kc i wydaje się, że na podobnej zasadzie traktować można żądanie odsetek z tytułu opóźnienia, za którym nie stoi ani szkoda, ani długotrwałości opóźnienia z zapłatą, a więc kryteria tożsame, jakie przemawiały za przyjęciem sprzeczności z klauzulą generalną z art. 5 kc, co jednakże nie budziło sprzeciwu ani pozwanego ani Sądu Rejonowego.

Z wynikających w sprawie niewątpliwie okoliczności doszło do opóźnienia z zapłatą i powód nabył uprawnienie do żądania odsetek. Zarzucana w apelacji wadliwość ustalenia rozmiaru tego opóźnienia w zakresie ścisłego jego wymiaru w dniach, wbrew zarzutowi apelacji w tym przedmiocie, nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przy ocenie znacznego okresu przekroczenia terminu płatności. Skoro zatem wierzycielowi przysługiwała należność z racji powstania opóźnienia w warunkach dyktowanych ustawą o terminach płatności w transakcjach handlowych, niezależna od poniesionych kosztów, to brak było podstaw dla przyjęcia nadużycia prawa, gdy pomimo prawidłowego wykonania usługi transportowej zapłata nastawiła ze zwłoką kilkudziesięciu dni. Okres ten nie miał charakteru przypadkowego, minimalnego i nienadmiernego i bez znaczenia dla działalności powoda, a czynność pozwanego związana z dokonaniem zapłaty – podjętej z należytą starannością i wolą prawidłowego wywiązania się ze zobowiązania. Strona pozwana jest przedsiębiorcą, który zawarł z powodem umowę w ramach prowadzonej przez siebie działalności co sprowadza wymaganie realizacji swoich obowiązków wynikających z zawieranych umów zgodnie z ich treścią i bez nadużywania własnych uprawnień wobec kontrahentów, jak też z zachowaniem zasady ponoszenia odpowiedzialności w przewidzianych dla tego rodzaju stosunków prawnych odpowiedzialności. Nie można zatem pozbawiać wierzyciela otrzymującego z opóźnieniem swoje świadczenie przysługującego mu z ustawy uprawnienia do dochodzenia rekompensaty za nieterminową płatność, jeśli nie przemawiają za tym szczególnych przyczyn, których nie można dopatrzeć się na tle argumentacji Sądu Rejonowego. Przy tym przez okres opóźnienia z zapłatą powód pozbawiony był możliwości dysponowania należnymi mu środkami finansowymi, które z kolei wzbogacały pozwanego. Na tym tle, jak również w sprzeczności do stanowiska zajętego w zaskarżonym orzeczeniu, zarówno znaczny okres opóźnienia z uregulowaniem zobowiązania, brak konieczności wykazania poniesienia kosztów dochodzenia zapłaty, brak okoliczności wskazujących na opłacenie odsetek z tytułu opóźnienia, nie zachodziły zatem podstawy do oddalenia powództwa w oparciu o art. 5 kc.

Uwzględnienie powództwa łączyło się z zasądzeniem kwoty pierwotnie dochodzonej, wobec zakazu z art. 505⁴§1 kpc. Jej wysokość, wbrew zarzutowi pozwanego podnoszonym w sprzeciwie, została określona z zastosowaniem właściwego kursu euro, bowiem, jeśli nawet przyjąć zastrzeżenia pozwanego co do niemożności ustalenia daty otrzymania faktury, zastosowanie znajdowałby przepis art. 7 ust. 4 ustawy o terminach płatności w transakcjach handlowych, w sytuacji gdy wykonanie umowy przewozu zakończonej rozładunkiem miało miejsce w dniu 8 kwietnia 2014 roku i przypadał w okresie miarodajnym dla kursu tej waluty wskazanej przez powoda.

Nie widać także, jak też nie powoływała jej strona pozwana, przeszkody do dochodzenia odsetek od dochodzonej w pozwie należności z tytułu opóźnienia na zasadach ogólnych. Roszczenie w tym zakresie powód łączył upływem terminu 3 dni zakreślonym w doręczonym pozwanemu w dniu 30 marca 2015 roku (k.17) wezwaniem do uiszczenia należności głównej, co przypadało na datę 2 kwietnia 2015 roku i odpowiada dyspozycji art. 476 kc i art. 481§1 kc.

W związku z wygraniem procesu, powodowi należały się jego koszty na zasadzie art. 98§1 kpc, na które złożyła się opłata od pozwu, wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa oraz wynagrodzenie radcy prawnego (6 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych... w z. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności radców prawnych).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386§1 kpc, Sad Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł, zważywszy na jego wynik, w oparciu o art.98§1 kpc, za należność z tego tytułu objęła, w myśl art.98§3 kpc w zw. z art. 99 kpc, wynagrodzenie radcy prawnego oraz opłatę od apelacji.

SSO P. G.